

Sygn. akt: I C 416/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Wieczorek

Protokolant: p.o. stażysty Agnieszka Maderak

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2016r. w Poznaniu sprawy z powództwa

K. B.

przeciwko

T. G. (1)

o zapłatę

1. Oddala powództwo;
2. Kosztami postępowania obciąża powoda w zakresie przez niego poniesionym.

SSO Agnieszka Wieczorek

UZASADNIENIE

W dniu 13 lutego 2015 r. powód K. B. wniósł powództwo przeciwko T. G. (1) i domagał się zasądzenia od pozwanego równowartości w złotych kwoty 50.000 EURO wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia dostarczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Powód wniósł również o zwolnienie od kosztów sądowych oraz o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż adwokat T. G. (1), który został wyznaczony przez Sąd Okręgowy w Poznaniu jako pełnomocnik z urzędu do prowadzenia sprawy o sygnaturze akt IC 3434/11, nie zachował należytej staranności przy prowadzeniu tej sprawy, co skutkowało oddaleniem powództwa, a także narażeniem powoda na koszty procesu w kwocie 7.864 zł.

Powód podniósł również, iż pozwany nie zachował należytej staranności przy prowadzeniu przedmiotowej sprawy i nie złożył w imieniu powoda apelacji od wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu z dnia 08.08.2013r., a także nie zaskarżył postanowienia w pkt 3 ww. wyroku.

Sąd postanowieniem z dnia 25 marca 2015r. zwolnił powoda od kosztów sądowych w zakresie opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 300 zł. W pozostałym zakresie wnioski powoda o zwolnienie od kosztów sądowych oddalił oraz oddalił wniosek powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

W odpowiedzi na pozew z dnia 5 października 2015r. T. G. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości w stosunku do niego, a także na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwany w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew przyznał, że uchybił terminowi do wniesienia apelacji, gdyż w okresie biegu terminu do jej wniesienia przebywał na urlopie. Jednakże, nie chcąc uchylić się od odpowiedzialności za niewniesienie apelacji w terminie, zawarł z powodem ugodę. Pozwany podnosi, że powód nie wykazał, iż niewniesienie apelacji przez pozwanego spowodowało szkodę po jego stronie. Ponadto nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy niewniesieniem apelacji przez pozwanego, a ewentualną szkodą. Równocześnie zdaniem pozwanego, powód nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych na poparcie swych twierdzeń. Zdaniem pozwanego Wyrok Sądu I instancji jest prawidłowy i nawet terminowe sporządzenie i wniesienie apelacji przez pozwanego nie zagwarantowałoby powodowi korzystnego dla niego orzeczenia Sądu II instancji.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. B. pismem z dnia 11.01.2012r zwrócił się do Sądu Okręgowego w Poznaniu o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata T. G. (1).

Dowód: pismo K. B. do SO w Poznaniu z dnia 11.01.2012r. w aktach sprawy IC 3434/11 (k - 19)

Postanowieniem z dnia 23.03.2012r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zwolnił powoda od kosztów sądowych oraz ustanowił dla niego pełnomocnika z urzędu, którego miała wyznaczyć Okręgowa Rada Adwokacka w P.

Dowód: postanowienie SO z dnia 23 marca 2012r. w aktach sprawy IC 3434/11 (k - 26)

Okręgowa Rada Adwokacka pismem z dnia 30.03.2012r. wyznaczyła dla powoda pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata T. G. (1).

Dowód: pismo z dnia 30.03.2012r. Okręgowej Rady Adwokackiej wyznaczająca adw. T. G. (1) jako pełnomocnika z urzędu do reprezentowania powoda w sprawie IC 3434/11 (k - 31)

Pozwany reprezentował powoda w postępowaniu pierwszoinstancyjnym w sprawie o sygnaturze akt IC 3434/11. Roszczenie powoda dotyczyło zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 300.000,00zł za doznaną krzywdę poniesioną w wyniku zaniechania leczenia i rehabilitacji ręki prawej powoda w czasie osadzenia powoda w Areszcie Śledczym w P. oraz dożywotniej renty wyrównawczej tytułem utraty pełnych możliwości zarobkowych z uwagi na zmniejszenie zdolności motorycznej ręki prawej w wysokości 1.500,00zł płatnej miesięcznie. Pozwany T. G. (1) w toku postępowania składał pisma procesowe, a także zapewniał stawiennictwo wykwalifikowanych prawników na każdej rozprawie również na bieżąco informował powoda o stanie sprawy oraz o czynnościach podejmowanych przez drugą stronę.

Dowód: pisma z dnia 23.08.2012, 23.10.2012, 5.12.2012, 11.12.2012, 9.01.2013, 11.02.2013, 30.05.2012, 15.09.2012, 22.11.2012, 5.12.2012, 11.02.2013, 25.04.2013r. a także protokoły rozpraw z dnia 15.11.2012, 7.02.2013, 25.04.2013, 10.06.2013, znajdujące się w aktach sprawy IC 3434/11

Wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo K. B. przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Aresztu Śledczego w P., zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa o zapłatę, a także tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 800 zł. Podstawą rozstrzygnięcia było uznanie, iż przypadku powoda doszło do naruszenia przez pozwanego obowiązujących przepisów i procedur. Po przyjęciu powoda do aresztu i powzięciu informacji na temat jego stanu zdrowia, a w szczególności konieczności przeprowadzenia zabiegu operacyjnego ręki, kwestia możliwości poddania go operacji była przez cały czas monitorowana. W ocenie Sądu oszwany nie naruszył przepisów art. 115 Kodeksu karnego wykonawczego i regularnie udzielał powodowi świadczeń zdrowotnych w ramach Zakładu Opieki Zdrowotnej Aresztu Śledczego. Ponadto umożliwił powodowi możliwość skorzystania ze świadczenia zdrowotnego poza zakładem więziennej służby zdrowia. Sąd podkreślił, iż już w chwili przyjęcia do Aresztu Śledczego powód miał schorzenie ręki prawej, którego leczenia nie przeprowadził między innymi wskutek własnych zaniedbań, pozostając na wolności. W trakcie pobytu powoda w jednostce penitencjarnej to pozwany dokonywał kontroli i konsultacji ortopedycznych, a także prowadził ustalenia

z Kliniką (...) w celu ustalenia terminu zabiegu operacyjnego. W konsekwencji w wyniku kolejnej operacji oraz przeprowadzonej rehabilitacji (powodowi udzielono przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności) stan ręki uległ znaczącej poprawie W odniesieniu do żądania powoda zasądzenia renty od pozwanego, to z analizy zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika również, iż powód utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej lub zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, a jest to wymóg niezbędny do tego aby zasądzić rentę.

Dowód: Wyrok SO w Poznaniu z dnia 8.09.2013 w sprawie akt IC 3434/11 wraz z uzasadnieniem (k – 296 , k. 301-312)

Pozwany uchybił terminowi do wniesienia apelacji. Termin do jej wniesienia rozpoczął swój bieg w dniu 7.10.2013r. i zakończył się 21.10.2013r. Pozwany w tym czasie przebywał na urlopie, a wykonywanie swoich obowiązków powierzył wspólnikowi Kancelarii – adwokatowi T. G. (2).

Dowód: przesłuchanie strony pozwanej

Z kolei na skutek wniesienia zażalenia Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 08.08.2013r dotyczącego częściowego obciążenia strony powodowej obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, Sąd Apelacyjny w Poznaniu w dniu 14.11.2013r wydał postanowienie zmieniające zaskarżone postanowienie w punkcie 3 i zasądził od powoda K. B. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 7.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Sąd Apelacyjny w tym postanowieniu nakazał również ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Poznaniu) 64 zł tytułem kosztów postępowania zażaleniowego, od których zwolniony był pozwany, a także zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Dowód: Postanowienie SA w Poznaniu z dnia 14.11.2013 sygn. IC 3434/11 k-327

Pozwany po otrzymaniu informacji o uchybieniu terminowi apelacji, skontaktował się z pozwanym i zaproponował powodowi zawarcie ugody, a powód przystał na jej warunki. Kancelaria w której pozwany jest wspólnikiem miała świadczyć na rzecz powoda usługi pomocy prawnej w szczególności w zakresie reprezentowania powoda przed Sądami, organami i instytucjami w sprawie warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności oraz zapłacić kwotę 500 złotych.

Dowód: przesłuchanie stron oraz świadka W. G.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych w sprawie dokumentów, a także w oparciu o zeznania powoda, pozwanego oraz świadka.

Za w pełni wiarygodne i przydatne do wydania uzasadnianego rozstrzygnięcia uznano zeznania pozwanego oraz świadka W. G., którzy opisywali okoliczności będące podstawą dochodzenia roszczenia. Zeznania te były spójne, wyważone oraz w pełni znajdowały odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd dał wiarę powodowi niemal całości za wyjątkiem okoliczności związanych z treścią zawartej z pozwanym ugody, w zakresie kwoty jaka zobowiązał się zapłacić pozwany, bowiem jej wysokość wobec zakwestionowania jej przez pozwanego nie została przez powoda w żaden sposób udowodniona.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powód dochodził od pozwanego zapłaty na swoją rzecz kwoty stanowiącej równowartość 50.000 EURO w związku z zaniedbaniem jakiego dopuścił się pozwany pełniąc obowiązki adwokata z urzędu w sprawie sygn. IC 3434/11.

Podstawy odpowiedzialności pozwanego należy upatrywać w art. 471 kc, zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi gdyż adwokata z urzędu łączy z reprezentowanym stosunek zbliżony do stosunku zlecenia (art. 750 kc w zw. z art. 734 kc i w zw. z art. 118 kpc).

Zgodnie z dyspozycją tego przepisu należy wykazać, na czym polega szkoda i jaka jest jej wysokość, należy również udowodnić, że adwokat ponosi winę za powstałą szkodę oraz fakt, że gdyby nie zachowanie adwokata, szkoda by nie powstała. Warto podkreślić, że zawód adwokata należy do tzw. zawodów zaufania publicznego i tym samym wymagana jest od adwokatów szczególna staranność. Przedstawiciele wszystkich tych zawodów odpowiadają wobec klientów za szkody wyrządzone wskutek niezachowania należytej staranności.

Zgodnie z art. 361 § 1 i 2 kpc, zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Kryterium normalnego następstwa danego zdarzenia spełnia skutek, który zazwyczaj, w zwykłym porządku rzeczy jest konsekwencją tego zdarzenia. Celem koncepcji przyczynowości adekwatnej jest wyznaczenie, odpowiadającej słuszności granicy między tymi skutkami, które można przypisać pozwanemu o naprawienie szkody, a tymi, których przypisać mu nie można. W ocenie Sądu fakt spóźnionego złożenia apelacji przez profesjonalnego pełnomocnika i spowodowane tym jej odrzucenie, nie stwarza jeszcze podstawy do odszkodowawczej odpowiedzialności tego pełnomocnika. Istotne jest bowiem jakie skutki wywołało zaniechanie pełnomocnika w sprawie. Samo zaniedbanie należy do sfery faktów, natomiast ocena czy i jakie wywołało ono następstwo w stosunkach prawnych łączących strony, podlega rozstrzygnięciu sądu. (wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 stycznia 2009r. I ACa 915/08). Pełnomocnik odpowiada za szkody wyrządzone swojemu mocodawcy wskutek zaniedbań prowadzących do przegrania sprawy, która inaczej byłaby wygrana. Innymi słowy, obowiązek odszkodowawczy powstanie wtedy, gdy zaniedbanie dokonania określonej czynności doprowadziło do uprawomocnienia się orzeczenia merytorycznie niesłusznego (wyrok SA z dnia 14.01.2009 r., I ACA 915/08).

Podkreślenia wymaga, że umowa o świadczenie usług prawnych nie jest umową rezultatu, lecz umową starannego działania. Pozwany nie odpowiada zatem za nieosiągnięcie celu przez powoda, a jedynie za szkody, które są wynikiem niestarannego działania pozwanego, na skutek czego powód uzyskał rozstrzygnięcie sądu niekorzystne w stosunku do tego, które było możliwie do osiągnięcia. Jednocześnie to powód, domagający się naprawienia szkody z tytułu nienależytego wykonania usługi zastępstwa procesowego winien wykazać, że gdyby nie uchybienia pełnomocnika, uzyskałby korzystne dla siebie rozstrzygnięcie.

Idąc tym tokiem rozumowania, gdyby nawet doszło do rozpoznania apelacji powoda, to decydujące znaczenie dla stwierdzenia odpowiedzialności pełnomocnika ma ocena merytorycznej zasadności wyroku zapadłego sprawie. Niewątpliwie bowiem rzeczą sądu rozpoznającego powództwo odszkodowawcze jest ocena sprawy, w której zapadło orzeczenie, gdyż tylko w ten sposób możliwe jest ustalenie istnienia bądź nieistnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22.11.2006 r., V CSK 2006 292/06 niepublik).

W realiach niniejszej sprawy należy wobec tego ustalić, czy jest i jakie jest prawdopodobieństwo graniczące z pewnością, że w wyniku skutecznego wniesienia apelacji, ostateczny wynik procesu byłby korzystny dla powoda. W procesie odszkodowawczym pomiędzy adwokatem a jego klientem, rzeczą sądu rozpoznającego takie powództwo jest ocena sprawy, w której zapadło orzeczenie zaskarżone apelacją, która z przyczyn leżących po stronie obu pozwanych nie została rozpoznana. Tylko bowiem w ten sposób jest możliwe ustalenie istnienia bądź nieistnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej określonych w art. 471 w związku z art. 734 kc, skoro przez wyznaczenie pełnomocnika z urzędu nawiązuje się pomiędzy nim a reprezentowaną stroną stosunek prawny podobny do tego, jaki istnieje pomiędzy pełnomocnikiem "z wyboru" a jego klientem. Kognicją sądu odszkodowawczego w sprawie w której

zarzuca się profesjonalnemu pełnomocnikowi brak należytej staranności może zatem sięgać, w kierunku badania jakie mogłoby zapaść rozstrzygnięcie, gdyby apelacja została przedstawiona Sądowi II instancji (zob. wyr. SA we Wrocławiu z dnia 12.09.2007r., I ACa 751/07).

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę musiał więc ustalić, jakie w sprawie, zapadłoby rozstrzygnięcie, gdyby pozwany skutecznie i w terminie wniósłby apelację po której doszłoby do merytorycznego jej rozpoznania.

Mając powyższe na względzie, Sąd uznał, że adwokat nie wniósł w obowiązującym terminie apelacji i uznał, że co do zasady T. G. (1) ponosi za to odpowiedzialność. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, że adwokat posłużył się pracownikiem, gdyż ponosi on odpowiedzialność za czynności powierzone zatrudnionym przez siebie w kancelarii osobom. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa, nie można przyjąć, że uchybienie terminu nastąpiło bez winy podmiotu, który miał podjąć czynność procesową, jeżeli przyczyną tego było działanie lub zaniechanie osób, którymi się on posługuje (post. SN z 10.01.1956r., IV CO 58/55, OSN 1956, poz. 106, post. SN z 20.05.1970r., II CR 184/70, Biul. Inf. SN 1970, nr 11, poz. 201).

Jednak zdaniem Sądu Okręgowego powód w żaden sposób nie wykazał, aby wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 8 sierpnia 2013 roku w sprawie sygn. IC 3434/11 był merytorycznie niesłuszny i było wysokie prawdopodobieństwo jego zmiany na korzyść powoda w przypadku skutecznego wniesienia apelacji. Podkreślenia wymaga, co wskazano już powyżej w ustaleniach stanu faktycznego, że podstawa oddalenia powództwa był fakt, iż pozwany w tamtej sprawie nie naruszył przepisów art. 115 kodeksu karnego wykonawczego, gdyż udzielał powodowi świadczeń zdrowotnych w ramach Zakładu Opieki Zdrowotnej Areszty Śledczego. Ponadto umożliwił powodowi możliwość skorzystania ze świadczenia zdrowotnego poza zakładem więziennej służby zdrowia. Pozwany również prowadził stałą korespondencję z Kliniką (...) celem ustalenia terminu zabiegu powoda. Istotne jest również to że w wyniku kolejnej operacji oraz przeprowadzonej rehabilitacji stan ręki powoda uległ znaczącej poprawie. Ponadto powód nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanego w tamtej sprawie a stanem sprawności prawej ręki.

Podkreślenia wymaga fakt, iż mimo pierwotnie formułowanych w pozwie zarzutów pod adresem działania pozwanego jako pełnomocnika, powód ostatecznie w trakcie przesłuchania podał, iż nie ma zastrzeżeń co do prowadzenia sprawy przez pozwanego przed Sądem I instancji wskazał, iż wszystkie jego wnioski były przez pełnomocnika zgłaszane i w jego ocenie proces był prowadzony prawidłowo. Jedyny zarzut jaki ostatecznie podtrzymał to fakt nie złożenia apelacji, z czy powód wiązał dalsze następstwo, czyli decyzja Sądu Apelacyjnego ustalającą wyższe koszty zastępstwa procesowego. Podkreślenia wymaga fakt, iż powodem ustalenia tych kosztów nie był fakt zaniechania wniesienia apelacji, tylko okoliczność związana ze złożeniem przez Prokuraturę zażalenia na koszty postępowania.

Tym samym Sąd uznał, iż powód nie wykazał w niniejszym postępowaniu, aby po jego stronie powstała szkoda, pomijając fakt nałożonych przez Sąd kosztów procesowych po przegranej sprawie.

W tych okolicznościach mając za podstawę przepis art. 471 KC powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Na marginesie Sąd pragnie zauważyć, iż powód z jednej strony wywodził swoje roszczenia z faktu uchybienia w złożeniu przez pozwanego apelacji z drugiej strony podnosił fakt niewywiązana się pozwanego z zwartej ugody i nie pokrycie przez pozwanego w całości kosztów zastępstwa procesowego zasądzonych od powoda na skutek orzeczenia Sądu Apelacyjnego. Sąd uznał, iż powód nie wykazał, aby pozwany składał zobowiązania tej treści i przyjął, iż strony zawarły ugodę takiej treści jak przyznawał to pozwany tj. z obowiązkiem zapłaty kwoty 500 złotych. I z takiej ugody się wywiązał.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt 2 wyroku na podstawie art. 102 kpc. Zgodnie z powyższym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Jak wynika z oświadczenia o stanie rodzinnym i majątkowym złożonego do akt sprawy w związku z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych i wyjaśnieniach zawartych w zażaleniu na odmowę zwolnienia od kosztów sytuacja materialna powoda jest zła. W chwili obecnej powód jest osobą pozbawioną wolności i przebywa w

zakładzie karnym gdzie odbywa pozostałą część kary. Zdaniem Sądu wskazana sytuacja materialna powoda uzasadnia odstąpienie od obciążania powoda, jako strony przegrywającej, obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania w zakresie ponad uiszczoną w części opłatę od pozwu.

SSO Agnieszka Wieczorek